

Łódź, 05.08.2020.

Prof. dr hab. Marek Dziekan

Katedra Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki

Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Angeliki Funek
Między powieścią gotycką a podaniem ludowym – demitologizacja
„Kwaidan: Stories and Studies of Strange Things” Lafcadio Hearna
napisanej pod kierunkiem dr. hab. Renaty Czekalskiej, prof. UJ,
Kraków 2020, 266 s.

Mgr Angelika Funek przedstawiła rozprawę doktorską *Między powieścią gotycką a podaniem ludowym – demitologizacja* „Kwaidan: Stories and Studies of Strange Things” Lafcadio Hearna. Autorka skoncentrowała się na wybranych aspektach najbardziej znanego dzieła irlandzko-japońskiego autora o mieszanym, irlandzko-greckim pochodzeniu. Umieściła ona analizowany utwór, wprawdzie niezbyt obszerny, za to niezwykle bogaty treściowo i godny opracowania pod wieloma kątami metodologicznymi, w tym w kontekście zachodniej (przede wszystkim zachodnioeuropejskiej) tradycji powieści gotyckiej i ‘tzw. opowieści niesamowitych’, w których czytelnicy zaczytują się od kilku wieków, a biorąc pod uwagę najrozmaitsze konteksty różnych kultur, można powiedzieć, że czynią to pod wszystkimi szerokościami geograficznymi.

Lafcadio Hearn (1850-904) był pierwszym naturalizowanym Japończykiem, i choć nigdy dobrze nie nauczył się japońskiego, a pisał po angielsku, uznawany jest za jednego z najwybitniejszych pisarzy japońskich. Warto przy tym dodać, co istotne w kontekście dzieła będącego przedmiotem dysertacji i jego kontekstów, że prace

Hearna obejmowały także utwory o charakterze popularnonaukowym na temat rozmaitych aspektów kultury Japonii, w tym przede wszystkim kultury ludowej i etnografii. Rzecz jasna widać tu wzajemny wpływ zbioru *Kwaidan* i innych utworów autora, a *Kwaidan* uważane są często za zbiór autentycznych ludowych opowieści japońskich, czemu Doktorantka się sprzeciwia i w swojej głębokiej analizie próbuje (jak sądzę, z sukcesem), wykazać jednoznacznie, że mamy tu raczej do czynienia ze swego rodzaju orientalizowaniem (w tym przypadku jak najdalszym od „orientalizmu” w stylu Saidowskim). To właśnie owa demitologizacja, która znalazła się w tytule recenzowanej dysertacji.

Choć punktem wyjścia jest tekst literacki, to jednak jest to tekst, który umiejscowić można w ramach folklorystyki, a zatem – z pewnymi zastrzeżeniami, które mgr Funek wyraźnie wskazuje – o charakterze etnograficznym. Bez zatem najmniejszych wątpliwości może być poddawany badawczym procedurom kulturoznawstwa, folklorystyki, a także orientalistyki takiej, jak rozumiana jest współcześnie (a zatem nie chodzi tu o anachroniczną już dziś „filologię orientalną”).

To, może nico przydługie, wprowadzenie uważam za konieczne, aby w całej rozciągłości przyjąć przedstawione przez Doktorantkę narzędzie metodologiczne, jakim posługuje się w swojej pracy. Jest to metodologia o charakterze interdyscyplinarnym, czerpiąca z teorii i praktyk badawczych przede wszystkim kulturoznawców, folklorystów, orientalistów i literaturoznawców.

Recenzowana rozprawa charakteryzuje się bardzo konsekwentną i logiczną strukturą, zgodną z koncepcją analizy, która ma uwzględniać zachodnie tło i kulturowo-literackie inspiracje *Kwaidan* Hearna. Rozdział pierwszy (s. 12-38) to udana próba skonstruowania odpowiedniego dla analizowanej materii narzędzia teoretycznego. Ponieważ już wyżej wspomniałem na ten temat, nie będę się nad tym rozdziałem dłużej zatrzymywał, powtórzę jedynie, że jest to udana konstrukcja, odpowiadająca badaniom z zakresu kulturoznawstwa orientalistycznego.

Rozdział drugi (s. 38-111) to zarys kulturowego i literackiego tła, które ukształtowało poglądy Lafcadio Hearna. Sądzę jednak, że sam biogram pisarza (podrozdział 2.1.), obejmujący strony 41-60 powinien być wyodrębniony jako oddzielny rozdział,

ponieważ dzieło i do pewnego stopnia także życie tego pisarza stanowi oś pracy. W obecnym układzie doskonale napisany biogram nieco gubi się w opisanych i szczegółowo zanalizowanych (podrozdziały 2.2. i 2.3.) kontekstach jego twórczości, stanowiących ramę do właściwych rozważań. Nie powoduje to żadnego dysonansu poznawczego, a jedynie formalny i w przypadku publikacji doktoratu w formie książkowej proponowałbym wydzielenie tego fragmentu pracy.

Dalsze podrozdziały rozdziału drugiego to, można powiedzieć, popis godnej podziwu erudycji Doktorantki w zakresie powieści gotyckiej i jej najrozmaitszych wątków. Autorka ukazuje szeroką panoramę literatury zachodniej wspomnianego kręgu, wykazując się doskonałą znajomością przedmiotu. Warto przy tym podkreślić, że omawiane dzieła zostały ukazane nie w formie bezdusznych streszczeń, lecz od razu ujęte zostały w kontekście kultury, rzecz jasna nie jednolitej (choć mówimy, nie do końca słusznie, o kulturze „zachodniej”). W uwzględnionych powieściach i opowiadaniach mamy bowiem do czynienia z wątkami i tematami charakterystycznymi dla różnych (pod)obszarów kultury zachodniej – aby wymienić tylko anglosaski, germański i romański. Mają one swoje własne cechy, doskonale wychwycone przez Doktorantkę, ale także wątki i cechy wspólne.

Z punktu widzenia orientalisty niezwykle interesujący jest podrozdział 2.3., w którym mgr Angelika Funek ukazuje Japonię okresu przemian i jej rozumienie przez ludzi przybywających z Zachodu. Pod koniec XIX w. Japonia pragnie się modernizować, a wielu przybywających z Zachodu (w tym Hearn) chciałoby widzieć Japonię swoich wyobrażeń albo też tę, która pozostała gdzieś daleko od Tokio i innych szybko modernizujących się metropolii archipelagu. Widać tu (co później zostało rozwinięte) swego rodzaju orientalistyczny egoizm, który do pewnego stopnia znam z autopsji – bo też sam Hearn zachowuje się często jak zawodowy orientalista. Egoizm ten polega na tym, że chcielibyśmy poznawać badane przez nas obszary kulturowe jako nietknięte przez współczesną cywilizację. To przedmiot naszych zachwytów i naszych badań. Ale przecież sami w swoich krajach nie chcielibyśmy mieszkać w chałupach krytych strzechą i nabierać wody ze studni z żurawiem.

Zasadniczą częścią pracy jest rozdział trzeci (s. 112-221). Doktorantka (co zapowiedziała we wstępie) omawia opowiadania zawarte w *Kwaidan* klasyfikując je wedle siedmiu wiodących wątków. Wydaje się, że podział ten ma pełne uzasadnienie merytoryczne, choć oczywiście można sobie wyobrazić inną klasyfikację.

Autorka analizuje 16 opowiadań Lafcadio Hearn, stosując do nich zaorezentowaną na początku pracy metodologię. Tu chciałbym podkreślić ważny fakt: zarysowana metoda została w pracy bezpośrednio wykorzystana! Podkreślam to, ponieważ niejednokrotnie zdarzało mi się recenzować rozprawy doktorskie napisane zgodnie z (czasem wyimaginowanymi) zasadami opatrzone tzw. „rozdziałem metodologicznym”, ale owa metodologia nie miała nic wspólnego z przeprowadzanymi później analizami. W przypadku niniejszej rozprawy wyraźnie widać spójność rozdziału metodologicznego z analizą przeprowadzoną w głównym rozdziale pracy.

Metodologia ta zawiera pewien ważny element, szeroko wykorzystywany w analizie, który wiąże się ze śledzeniem hipotetycznych wpływów – w tym przypadku literatury zachodniej, z którą mógł zapoznać się Hearn (choć w rzeczywistości wcale nie musiał) na ukształtowanie traktowanych często jako autentyczne, opowieści niesamowitych z *Kwaidan*. W recenzowanej pracy wykazywanie owych wpływów przeprowadzone zostało w sposób w zdecydowanej większości przypadków przekonujący. Wynika to z pewnością z szerokiej znajomości przez Doktorantkę powieści gotyckiej. I choć jestem wrogiem wszelkiej „wpływoologii” przyznać muszę, że Autorka jest zazwyczaj przekonująca, szczególnie tam, gdzie wykazuje kulturową niemożliwość pojawiania się pewnych zachowań bohaterów analizowanych opowiadań. Choć jednocześnie podczas lektury cały czas pamiętać musimy, że tylko w niektórych przypadkach mamy jakiegokolwiek dowody na to, że Hearn przywoływane przez Doktorantkę utwory czytał. Ostatecznie więc podjęta przez mgr Angelikę Funek analiza jest jedną wielką hipotezą, ale świadczącą o dużych zdolnościach analitycznych Autorki, doskonałej znajomości kodów kultury japońskiej oraz zachodniej (w kontekście folklorystyki).

Bardzo interesujące są zamieszczone na końcu pracy tabele, unaoczniające struktury i zależności dostrzeżone i zanalizowane przez Doktorantkę. Także i tutaj widzimy, jak przyjęta metodologia współgra z autorską analizą tekstów Hearn. Jednocześnie

właśnie tutaj zostało to ujednoznacznione i ukazane w sposób bezsprzeczny. To tutaj dokładnie widać, w jaki sposób analiza w swych podstawach literaturoznawcza została zastosowana do rozważań o charakterze kulturoznawczym i na czym polega wykazana wcześniej i szczegółowo omówiona, demitologizacja utworu Hearn. Wydaje się, że szczególnie cenna jest tu tabela odnosząca się do świadectw odbioru Michała Głowińskiego, bo przecież owocem owego odbioru jest analizowane dzieło.

Bibliografia pracy (poza pewnymi uwagami zawartymi niżej) nie budzi zastrzeżeń. Wskazuje ona, że Autorka doskonale orientuje się w najnowszych badaniach na podjęty temat.

Oprócz wskazywania na pozytywy ocenianych prac zadaniem recenzenta jest także wskazanie na pewne braki, czasem ujmowane subiektywnie, czasem zaś obiektywne, i teraz na nie przychodzi pora.

Do tych pierwszych zaliczyłbym to, że Doktorantka dość częste siłą rzeczy cytaty z *Kwaidan* przytacza wyłącznie w języku angielskim. Językiem dysertacji jest polski, nie przekonuje mnie więc do końca argumentacja Autorki w tym względzie (s. 10). Uważam, że odpowiednie fragmenty powinny być także przytoczone w tłumaczeniu – czy to już istniejącym, Jerzego A. Rzewuskiego (*Kwaidan. Opowieści niesamowite*, Łódź 1984) czy też własnym. Tym bardziej uważam to za uzasadnione, że w przypadku wszystkich innych tekstów angielskojęzycznych w przypisach podawane są tłumaczenia polskie. Tak, moim zdaniem, należało zrobić i w tym przypadku.

Nie jest prawdą stwierdzenie Doktorantki, że jej dysertacja jest pierwszą pracą na ten temat w piśmiennictwie polskim. Istnieje bowiem książka Marcina Tatarczuka *Kaidan japońskie opowieści niesamowite epoki Edo* (Kraków 2011). Doktorantka zdaje się zresztą mieć świadomość istnienia tej pracy, ponieważ umieściła ją w bibliografii (s. 260), choć zniekształciła nazwisko autora (Tokarczuk). Nieco mnie jednak niepokoi całkowity brak odniesień do tej książki. Czyżby nie niosła ze sobą żadnych wartości? Zresztą, jeśli tak jest, to także należało o tym wspomnieć.

Nieco dziwi jedynie brak pracy zbiorowej *Lafcadio Hearn in International perspectives* pod red. Sukehiro Hirakawy (Tokio 2007). Autorzy zawartych w tej

książce artykułów odnoszą się niejednokrotnie niemalże bezpośrednio do zagadnień podejmowanych przez mgr Angelikę Funek.

W przypisie na s. 15 jako wydawca pracy Józefa Burszty widnieje „Instytut im. Jana Kolberga”, co zresztą zostało powtórzone w bibliografii. Wybitnym polskim folklorystą, którego imię nosi poznański instytut miał na imię Oskar.

Pojawia się jeszcze problem z p. dr hab. Zofią Staszczak, redaktorką *Słownika etnologicznego* (Warszawa-Poznań 1987). W bibliografii podana jest ona jako Zofia Szostak, w dodatku także jako autorka hasła *Folklorystyka* w tymże słowniku. W rzeczywistości autorką tego hasła jest prof. Janina Hajduk-Nijakowska i to ona powinna być wskazywana w tekście pracy (s. 16) jako jego autorka, a nie Z. Staszczak.

Nieco – że tak się wyrażę – „zbił mnie z tropu” akapit na s. 84, który przytoczę w całości: „W *Stray Leaves from Strange Literature* Hearn opublikował opowieści z, jak sam to określił, buddyzmu i Talmudu. Inspiracją do tego typu przedsięwzięcia mógł być zbiór poezji, będący przekładem z języka perskiego, *The Rubaiyat of Omar Khayyam* (1859), wydany przez Edwarda Fitzgeralda, który studiował także kulturę Orientu”. Nie bardzo dostrzegam związku pomiędzy czterowierszami Chajjama a Talmudem czy buddyzmem. To chyba zbyt daleko posunięta analogia, lub jakiś nieodczytany przeze mnie skrót myślowy Doktorantki. Upewniło mnie o tym wejrzenie w tekst przywoływanej książki Hearn. Z ewentualnymi wpływami Chajjama można zestawić rozdział z tejże pracy *Stories of Moslem lands*, ale na pewno nie Talmud czy literaturę buddyjską, z którymi Chajjam nie miał nic wspólnego.

Nie jestem także przekonany co do tego, że „Daimyō operuje językiem dworskim, wyraża się za pomocą form liczby mnogiej [...], by podkreślić, że występuje w imieniu nie tylko własnym, ale i całego dworu.” (s. 162). Jednoznacznie mamy tu do czynienia z formą gramatyczną, czy może manierą stylistyczną, nazywaną w naszej kulturze *pluralis maiestatis*, znaną w bardzo wielu, jeśli nie we wszystkich kulturach świata. Podkreśla ona godność i dostojęństwo mówiącego, co nie ma żadnego związku z tym, żeby wypowiadał się on w imieniu jakiegokolwiek zbiorowości (tak wypowiada się np. o sobie absolutnie jeden i jedyny Bóg w Koranie). Czasem zresztą można ten

styl mówienia/pisania zauważyć jeszcze w niektórych powstających współcześnie pracach doktorskich lub magisterskich.

I jeszcze jedno. Wprawdzie z naturalnych względów Hearn nie mógł w żaden sposób inspirować się polskim autorem, ale można było choćby wspomnieć, że w tym samym mniej więcej czasie (był 8 lat młodszy od Hearna) „japonizował” w literaturze polskiej Wacław Sieroszewski, co zostało doskonale omówione w monografii Zdzisława Kempfa *Orientalizm Wacława Sieroszewskiego. Wątki japońskie* (Warszawa 1982). Być może zresztą książka Kempfa mogłaby stać się dla Doktorantki inspiracją do jakichś dodatkowych rozważań.

Jak widać, moje uwagi krytyczne mają raczej charakter marginalny i nie wpływają na moją ogólnie bardzo pozytywną ocenę recenzowanej pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe i kierując się wskazaniem Ustawy oraz zwyczajem akademickim stawiam wniosek o dopuszczenie rozprawy doktorskiej mgr Angeliki Funek pt. *Między powieścią gotycką a podaniem ludowym – demitologizacja „Kwaidan: Stories and Studies of Strange Things” Lafcadio Hearna* napisanej pod kierunkiem dr. hab. Renaty Czekalskiej, prof. UJ do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

